



**You have downloaded a document from  
RE-BUS  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Utrwalone dziedzictwo - pieśni religijne w twórczości Władysława z Gielniowa, Franciszka Karpińskiego i Kazimierza Brodzińskiego

**Author:** Antoni Reginek

**Citation style:** Reginek Antoni. (2015). Utrwalone dziedzictwo - pieśni religijne w twórczości Władysława z Gielniowa, Franciszka Karpińskiego i Kazimierza Brodzińskiego. "Pro Musica Sacra" (Nr 13 (2015), s. 179-202), doi 10.15633/pms.1120



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

ks. Antoni Reginek

Uniwersytet Śląski w Katowicach

## Utrwalone dziedzictwo – pieśni religijne w twórczości Władysława z Gielniowa, Franciszka Karpińskiego i Kazimierza Brodzińskiego

Polskie pieśni religijne stanowią szczególne świadectwo wiary, a ich walory literacko-muzyczne mogą także inspirować do bliższego poznawania samych autorów. Badawcze pochylenie się nad religijną twórczością wymienionych w tytule poetów zyskuje w bieżącym roku dodatkową, wdzięczną motywację. Stanowi ją upamiętnienie znaczących rocznic od zakończenia ziemskiego życia zasłużonych twórców – 510 lat od śmierci Władysława z Gielniowa, 190 lat – Franciszka Karpińskiego i 180 – Kazimierza Brodzińskiego. Nie ulega wątpliwości, że każdy z tych wybitnych pisarzy na pewnym etapie swojej życiowej drogi zafascynował się poezją pieśniową o tematyce religijnej, przy czym decydujący motyw podjęcia takiej formy twórczości mógł wynikać z osobistej wiary, ale także z innych pobudek czy specyficznych uwarunkowań. Pojawia się jeszcze jeden dodatkowy czynnik skłaniający do zamyślenia się nad wskazanym nurtem literacko-muzycznym. Takim wyzwaniem staje się cenna edycja śpiewów religijnych – najnowsze wydanie popularnego zbioru – *Śpiewnika kościelnego ks. Jana Siedleckiego*<sup>1</sup>. W zamieszczonym tam bogatym zasobie pieśni znajdujemy również utwory wspomnianych poetów, co może stanowić potwierdzenie wciąż żywej recepcji i znak trwałego dziedzictwa. W niniejszym artykule zostaną ukazane zarysy biografii omawianych twórców, ich najważniejsze dokonania w dziedzinie kultury religijnej ze szczególnym uwzględnieniem utworów śpiewanych w naszych świątyniach i utrwalonych w przekazach źródłowych.

---

<sup>1</sup> *Śpiewnik kościelny ks. Jana Siedleckiego*, wyd. 41, red. ks. W. Kałamarz CM, Kraków 2015.

## 1. Błogosławiony Władysław z Gielniowa (ok. 1440–1505)

### 1.1. Zarys biograficzny

Błogosławiony Władysław urodził się ok. 1440 roku w Gielniowie pod Opoczmem, pochodził z ubogiej rodziny mieszczańskiej. Na chrzcie świętym otrzymał imiona Marcin Jan. Po ukończeniu szkoły parafialnej przez pewien czas kształcił się w Akademii Krakowskiej, co potwierdza zapis w księdze rejestracyjnej z 1462 roku, wkrótce jednak związał swoje dalsze życie z krakowskimi bernardynami – reformistyczną wspólnotą zakonu franciszkańskiego<sup>2</sup>. Jak zapisze później w swoim wierszu autobiograficznym, odpowiadając na Boże powołanie, wstąpił do krakowskich bernardynów 1 sierpnia 1462 roku, tam odbył też swoją formację, obrał nowe imię Władysław (Ładysław), złożył śluby zakonne i przyjął święcenia kapłańskie. Nie są znane miejsca jego początkowej kapłańskiej posługi ani także pierwsze zakonne urzędy. Wiadomo z całą pewnością, że w latach 1486–1487 przebywał w Krakowie, gdzie pełnił między innymi rolę egzaminatora w sprawie cudów za przyczyną Szymona z Lipnicy zmarłego w 1482 roku, a ogłoszonego błogosławionym w 1685 roku. Wiadomo też, że o. Władysław niezwykle gorliwie zaangażował się w działalność duszpasterską, był wybitnym zakonnym kaznodzieją – urząd ten przejął po bł. Szymonie<sup>3</sup>. Sprawował również w zakonie znaczące funkcje jako prowincjał, pełnił tę misję przez dwie kadencje w latach 1487–1490 oraz 1496–1499, troszczył się szczególnie o prawidłową formację i odpowiedni poziom intelektualny zakonników. Za jego rządów polska prowincja bernardynów powiększyła się o dwie placówki zakonne w Połocku i Skępem. Uczestniczył w kapitułach generalnych zakonu franciszkańskiego w Urbino i Mediolanie. Uważa się też, że szczególną zasługą dla zakonu stało się współtworzenie przez bł. Władysława zakonnych konstytucji zatwierdzonych na kapitule w Urbino w 1490 roku<sup>4</sup>. W latach 1504–1505 natomiast Władysław był przełożonym w warszawskim klasztorze św. Anny, gdzie 4 maja 1505 roku zakończył swoje pracowite życie.

Wkrótce po śmierci oddawano Władysławowi cześć należną świętym. Wyjątkowo podniosły charakter miało przeniesienie jego relikwii dnia 13 kwietnia 1572 roku w obecności kardynała legata papieskiego Franciszka Commendone i nuncjusza

<sup>2</sup> Ruch ten, zwany także „obserwanckim”, zaszczerpił na naszych ziemiach Jan Kapistran w 1453 roku, zakładając w Krakowie pierwszy klasztor pod wezwaniem św. Bernarda ze Sieny – stąd polska nazwa zakonu.

<sup>3</sup> Por. <http://www.bernardyni.pl/bl-wladyslaw-z-gielniowa.html> (21.02.2105).

<sup>4</sup> Por. <http://www.bernardyni.pl/bl-wladyslaw-z-gielniowa.html>.

apostolskiego, arcybiskupa Wincentego Portico. W uroczystości wziął udział także król Zygmunt August ze swoją siostrą Anną Jagiellonką, senatorowie i posłowie, którzy zjechali w tym czasie na sejm do Warszawy. Takie uroczyste translacje relikwii były w wiekach dawniejszych równoznaczne z kanonizacją, ale później Stolica Apostolska obostrzyła warunki, dlatego też wyniesienie Władysława na ołtarze zostało przesunięte w czasie, gdyż musiało być poprzedzone żmudnym okresem starań i odpowiednimi badaniami. Proces ten zakończył się pozytywnie wydaniem dekretu beatyfikacyjnego przez papieża Benedykta XIV dnia 11 lutego w 1750 roku, a same uroczystości beatyfikacyjne odbyły się w Warszawie dopiero w 1753 roku i połączone je z 300. rocznicą pobytu obserwantów w Polsce<sup>5</sup>.

Błogosławiony Władysław został mianowany przez papieża Klemensa XIII w 1759 roku patronem Polski i Litwy, natomiast Jan XXIII ogłosił go dodatkowo w 1962 roku głównym patronem miasta Warszawy. Relikwie błogosławionego spoczywają w kościele św. Anny oraz w nowej świątyni pod jego wezwaniem w Warszawie-Natolinie w dzielnicy Ursynów, wraz z pięknym, wymownym pomnikiem<sup>6</sup>. Doroczne wspomnienie bł. Władysława w polskich kalendarzach liturgicznych przypada 25 września.

W życiu zakonnym Władysław rozwijał swoje szczególne talenty, włączał się doskonale w specyficzne nurty duszpasterskiego oddziaływania, które były domeną bernardynów. Chodziło m.in. o propagowanie ludowych form pobożności poprzez popularyzację pieśni kościelnych, zakładanie bractw tercjarskich, przedstawianie misterii bożonarodzeniowych i pasyjnych. Akcentowano w tym kult ludzkiej natury Chrystusa z tajemnicami Jego narodzin i męki, praktykowano także nabożeństwa do Matki Bożej i świętych<sup>7</sup>.

## 1.2. Twórczość religijna

W świetle naukowych badań przeprowadzonych nad twórczością literacką bł. Władysława, zwanego także potocznie „Gielniowczykiem”, uważany jest on za najwybitniejszego spośród znanych z imienia poetów polskiego średniowiecza<sup>8</sup>.

<sup>5</sup> Por. W. Zaleski, *Święci na każdy dzień*, Łódź 1984, s. 568.

<sup>6</sup> Pomnik autorstwa Dominika Wdowskiego i Katarzyny Kusak został odsłonięty dn. 11 listopada 2005 roku przez ówczesnego prymasa Polski kard. Józefa Glempa z okazji 500. rocznicy śmierci patrona. O przedstawieniach błogosławionego w ikonografii zob. K. Sitnik, *Władysław z Gielniowa*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 20, red. E. Gigilewicz [i in.], Lublin 2014, kol. 747.

<sup>7</sup> Por. [http://staropolska.pl/sredniowiecze/poezja\\_religijna/Gielniowczyk.html](http://staropolska.pl/sredniowiecze/poezja_religijna/Gielniowczyk.html) (21.02.2015).

<sup>8</sup> Por. W. Wydra, *Władysław z Gielniowa. Z dziejów średniowiecznej poezji polskiej*, Poznań 1992. W biografiach podkreśla się, że był to pierwszy znany bliżej polski poeta piszący w języku

Był jednym z pierwszych duchownych wprowadzających do kościelnych nabożeństw ludowych śpiewy ojczyste. Sam układał pieśni nabożne i uczył wiernych je śpiewać. Jego poetycki dorobek stanowią przede wszystkim utwory religijne pisane w języku łacińskim i polskim.

Do tej pierwszej grupy zalicza się m.in. *Taxatae provinciae metricae* – 144 hekzametery; antyfonę i epitafium na cześć bł. Szymona z Lipnicy *Serve Dei Simoni*, autobiograficzny wiersz o wstąpieniu do zakonu, modlitwę do św. Brygidy, wierszowany wykaz kar pokutnych, pieśń do Matki Bożej na czas zarazy oraz poemat oparty na biblijnej Pieśni nad Pieśniami.

Grupę utworów w języku ojczystym reprezentują modlitwy i aklamacje, m.in. antypogańska aklamacja bernardyńska zwana *Cantus contra paganos* z incipitem „O Jezu Nazareński, o Królu żydowski”, ale główny nurt twórczości stanowią przede wszystkim pieśni kościelne z przeznaczeniem na Boże Narodzenie – *Augustus kiedy krowował*<sup>9</sup>, na okres Męki Pańskiej – słynny *Żołtaz Jezusów* oraz pieśń *Jasne Krystowo oblicze*, nawiązująca do apokryficznej legendy o obliczu Chrystusa odbitym w cudowny sposób na chuście Weroniki. Kolejnymi pieśniami są: błagalna modlitwa do Jezusa o siedem darów Ducha Świętego – *Jezu, Zbawicielu ludzski*, a także trzy utwory o tematyce maryjnej – *Anna, niewiasta niepełna*; *Już się anieli wiesielą* oraz *Kto chce Pannie Maryjej służyć*, nazywana też pieśnią *O koronce Najświętszej Maryi Panny*. Autorstwo tego ostatniego utworu zostało potwierdzone w aktach beatyfikacyjnych z lat ok. 1632–1633<sup>10</sup>. W przekazach źródłowych najczęściej pojawia się wśród śpiewów na czas adwentu<sup>11</sup>, ale także z zaznaczeniem, że jest to pieśń ku czci Najświętszej Maryi Panny Szkaplerznej. Jej „koronkowy” charakter zostaje podkreślony w tekście liczącym 27 strof, w którym opisano siedem tajemnic bolesnych i cztery radosne z życia Matki Bożej<sup>12</sup>.

---

ojczystym. Por. A. Litwornia, *Ładysław z Gielniowa*, [w:] *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, red. J. Krzyżanowski, C. Hernas, t. 1, Warszawa 1984, s. 610.

<sup>9</sup> W zbiorze *Kolędy polskie. Średniowiecze i wiek XVI*, red. J. Nowak-Dłużewski, Warszawa 1966, t. 1, s. 18–19, podano tekst tej kolędy, zapisanej w formie abecedariusza z zaznaczeniem, że pochodzi ona z końca XV lub początku XVI wieku, ale bez oznaczenia autora.

<sup>10</sup> *Processus vitae et miraculorum p(atri) Ladislai de Gielniow*, rkps Biblioteki Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu, sygn. 576, s. 146. Podają za: M. Korolko, *Wstęp*, [w:] *Pieśni pobożne starożytne, człowiekowi krześcijańskiemu należące, które w Wielki Post śpiewane bywają dla rozmyślenia Męki Pańskiej z przyczynieniem piosenek wyrobione*, Raków ok. 1607–1618, wyd. fototypiczne, oprac. M. Korolko, Warszawa 1978, [b.p.].

<sup>11</sup> Por. S. Garnczarski, *Polska pieśń adwentowa w drukach od XVII do XX wieku*, cz. 1. *Opracowanie zebranych źródeł*, Tarnów 2014, s. 230.

<sup>12</sup> Por. Zbiory modlitw i pieśni wydane na Górnym Śląsku: *Śpiewnik dla ludu katolickiego oraz Książka do nabożeństwa*, ułożyli Gillar i Hoffmann, Bytom 1900, s. 721; *Zbiór Pieśni kościel-*

Zdaniem analityków omawianej twórczości bł. Władysława można także wyodrębnić kilka innych utworów maryjnych o domniemanym autorstwie tego twórcy. Większość tych pieśni polskich ma charakter wierszowanych legend opartych na popularnych wątkach apokryficznych. Odbija się w nich żarliwe nabożeństwo do Jezusa i Matki Bożej w duchu *devotio moderna* i propagowanej przez ten ruch modlitwy myślniej<sup>13</sup>. Pod względem struktury i formy wyróżniają się anafory, akrostychy i układy abecedariuszowe.

Niewątpliwie twórczość poetycka Władysława z Gielniowa, w tym zwłaszcza pieśniowa, przyczyniła się do rozwoju języka polskiego, a sam mistrz zyskał wkrótce swoich uczniów i kontynuatorów, którzy posługiwali się pieśnią religijną w utrwalaniu prawd wiary i moralności. Śpiewy takie powstawały w ramach licznych bractw kościelnych, coraz częściej i donośniej rozbrzmiewały w świątyniach, wpływając też na ukształtowanie nabożeństw w języku ojczystym, co jest udokumentowane świadectwami od czasów życia błogosławionego<sup>14</sup>.

### 1.3. *Żołtarcz Jezusów, czyli Piętnaście rozmyślań o Bożym umęczeniu*

Utwór z incipitem „Jezusa Judasz sprzedał za pieniądze nędzne” stanowi główne dzieło w polskiej twórczości bł. Władysława. Autorstwo pieśni zostało poświadczane przez Jana z Komorowa w *Memoriale Ordinis Minorum*. Informacje kroniki Komorowczyka potwierdzają także akta beatyfikacyjne z lat 1631–1633<sup>15</sup>. *Żołtarcz Jezusów* to pieśń pasyjna licząca początkowo 16–17 strof, później rozbudowana do 27, o strukturze czterowersowej w formie wersów 13-zgłoskowych z zasto-

---

nych i nabożnych [...], których melodie znajdują się w pięciu częściach „Zbioru pieśni religijnych” ułożonych na cztery głosy do grania na organach przez T. Cieplika, Bytom [1924], s. 683. W śpiewniku tym widnieje adnotacja, że jest to „pieśń ludowa, starodawna, podług wydania 1785 r.” Por. także *Śpiewnik kościelny, czyli pieśni nabożne z melodyjami w Kościele katolickim używane a dla wygody kościołów parafialnych zebrane*, M. M. Mioduszewskiego, Kraków 1838, s. 482.

<sup>13</sup> Taka duchowość była domeną wspólnot zakonnych w XV wieku. Cechowała ją prosta pobożność, nakierowana na Boga, który stał się człowiekiem. W nabożeństwach akcentowano rozważanie męki i krzyża. Por. M. D. Knowles, D. Obolensky, *Historia Kościoła*, t. 2 (lata 600–1500), przekł. R. Turzyński, Warszawa 1988, s. 356–357.

<sup>14</sup> Por. K. Kantak, *Bernardyni polscy*, t. 1, Lwów 1933, s. 130–132; C. Bogdalski, *Bernardyni w Polsce*, t. 1, Kraków 1933, s. 310–317; K. Grudziński, *Najstarsze zabytki rękopiśmienne języka polskiego w zbiorach bernardyńskich (do poł. XVI w.)*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne” 4 (1962), s. 357.

<sup>15</sup> *Monumenta Poloniae Historica*, t. 5, s. 258 i 292. Podają za: *Polskie pieśni pasyjne. Średniowiecze i wiek XVI*, zebrał i oprac. M. Korolko, Warszawa 1977, t. 1, s. 100.



sowaniem rymów parzystych aa bb. Utwór powstał ok. 1488 roku, pojawiał się w odpisach z XV i XVI wieku, a w wersji poszerzonej wydrukowano go pt. *Pieśń o Bożym umęczeniu nabożna i barzo piękna, wszelkiemu krześcijaninowi potrzebna*, w Krakowie w 1558 roku drukiem Mateusza Siebeneichera<sup>16</sup>.

Cechą charakterystyczną pieśni jest rozpoczynanie kolejnych strof od liter stanowiących anaforyczne imię Jezus. Wyjątek stanowi strofa ostatnia, w swojej treści zachęcająca do modlitwy, z incipitem: „Trzykroć pięćdziesiąt mówcie: Zdrowa bądź Maryja”. Zdaniem badaczy omawianej twórczości bł. Władysław mógł się wzorować na polskim przekładzie *Horae canonicae Salvatoris* (incipit: „Jezus Chrystus Bóg-Człowiek, mądrość oćca swego”<sup>17</sup>). Była to najstarsza znana polska pieśń pasyjna, ułożona według liturgii godzin kanonicznych (*officium divinum*), należąca do typu pieśni godzinkowych. Kształtowano je na wzór „małych” *Godzinek o Męce Pańskiej* w ten sposób, że każdej godzinie kanonicznej odpowiadała jedna strofa hymnu tworzącego treściową całość. Zarówno sama struktura kompozycyjna, jak i emocjonalna treść, nawiązująca do etapów Męki Pańskiej, przyczyniały się do niezwyklej popularności pasyjnej pieśni godzinkowej w późnym średniowieczu<sup>18</sup>. Akrostychicznie ukształtowany *Żołtarz Jezusów* ma swoje głębokie uzasadnienie w szczególnym nabożeństwie do Imienia Jezus, którym odznaczał się bł. Władysław, naśladując w tym kulcie przykład św. Bernardyna ze Sieny<sup>19</sup>.

#### 1.4. Recepcja pieśni bł. Władysława we współczesnych śpiewnikach

Tekst *Żołtarza Jezusów* pojawia się wcześniej, oprócz wskazanych już źródeł katolickich także w kancjonałach protestanckich, m.in. w *Kancjonale Seklucjana* oraz we wspomnianym zbiorze *Pieśni postne starożytne*, opublikowanym w Rakowie z początkiem XVII wieku. Rozszerzony tekst pieśni, liczący 26 strof, podany zarówno w języku polskim, jak i łacińskim, znajduje się także w *Śpiewniku Jago-*

<sup>16</sup> Jedyne zachowane egzemplarze tego druku znajduje się w Bibliotece Narodowej, sygn. XVI. O.249. Rekonstrukcja druku zob. *Polskie pieśni pasyjne...*, dz. cyt., s. 107.

<sup>17</sup> Por. A. Litwornia, *Ładysław z Gielniowa...*, s. 610.

<sup>18</sup> Por. M. Korolko, *Charakterystyka religijnych i literackich form staropolskiej pieśni pasyjnej*, [w:] *Polskie pieśni pasyjne...*, dz. cyt., s. 29–31.

<sup>19</sup> Św. Bernardyn ze Sieny nosił przy sobie tabliczkę z wypisanym złotymi zgłoskami monogramem imienia Jezus, który słuchacze jego kazań adorowali. Błogosławiony Władysław również często odwoływał się w swoich kaznodziejskich wystąpieniach do imienia Jezus. W życiorysach błogosławionego wspomina się także ekstazę, jaką przeżył podczas kazania, które wygłaszał w Wielki Piątek w kościele św. Anny w Warszawie w 1505 roku, na kilka tygodni przed swoją śmiercią. Por. <http://www.bernardyni.pl/bl-wladyslaw-z-gielniowa.html>.

dyńskiego (wyd. 1, Kraków 1638) jako *Pieśń dziesiąta o Męce Pańskiej*<sup>20</sup>. Najstarszy zapis melodii z tekstem pieśni *Jezusa Judasz sprzedał* pochodzi z połowy XVI wieku (1558 rok) i widnieje w przytaczanym druku ulotnym z drukarni Mateusza Siebeneichera w Krakowie. Jest to forma opracowania czterogłosowego z linią melodyczną umieszczoną w głosie tenorowym; do rozpowszechnienia takich kompozycji chóralnych w okresie renesansu przyczyniał się ruch dysydencki. Sama melodia mogła być znana już nieco wcześniej i stosowana do innych tekstów, co potwierdza zapis w *Kancjonale Walentego z Brzozowa*<sup>21</sup>. W jubileuszowym wydaniu *Śpiewnika kościelnego ks. Jana Siedleckiego* (Kraków 1928) zamieszczono tekst liczący 15 strof z melodią ks. Józefa Surzyńskiego, zaczerpniętą z jego *Śpiewnika kościelnego* wydanego w Poznaniu w 1886 roku<sup>22</sup>. Dobrze się stało, że ten cenny zabytek polskiej twórczości pieśniowej zachowano również w najnowszej edycji *Śpiewnika kościelnego ks. Jana Siedleckiego* (wyd. 41), zamieszczając go w dziale pieśni pasyjnych. Utwór podano w nieco skróconej wersji – sześciu wybranych strof: 1–2, 6–7, 9–10 z zastosowaniem melodii ze zbioru Surzyńskiego<sup>23</sup>.

Inne pieśni religijne bł. Władysława są dzisiaj rzadziej obecne w użytkowych zbiorach kościelnych, głównie ze względu na archaizmy językowe. Wprowadzenie ich do śpiewów typowo liturgicznych wymagałoby modyfikacji autentycznego tekstu, co zawsze musi budzić mieszane uczucia, gdyż obowiązuje szacunek wobec autora i jego oryginalnej twórczości<sup>24</sup>. Dlatego też omawiane pieśni widnieją współcześnie częściej w zbiorach typowo literackich, przedstawiających cenne zabytki piśmiennictwa polskiego.

<sup>20</sup> Stanisława Serafina Jagodyńskiego *Pieśni katolickie nowo reformowane i z polskich na łacińskie, a z łacińskich na polskie przełożone, niektóre też nowo złożone*, wstęp i oprac. S. Garnczarski, transkrypcja i komentarz J. Godyń, Tarnów 2011, s. 66–70.

<sup>21</sup> Por. *Polskie pieśni pasyjne. Średniowiecze i wiek XVI*, t. 2, oprac. muzyczne J. Węcowski, Warszawa 1977, s. 62–65. W zbiorze pieśni Walentego z Brzozowa (*Kancjonał albo księgi chwał Boskich*, Królewiec 1554) interesująca nas melodia zanotowana jest z tekstem „Umęczenie naszego Pana Jezusa Chrysta”.

<sup>22</sup> W *Śpiewniku kościelnym ks. Jana Siedleckiego* (s. 71) zaznaczono, że w podanym źródle tekst jest nieco dłuższy. Drugie wydanie śpiewnika Surzyńskiego pt. *Śpiewajmy Panu* ukazało się w 1907 roku, a do niego dołączono zbiór akompaniamentów pt. *Psallite Domino* (Poznań 1908), oceniany jako najlepsze towarzyszenie organowe tego okresu. Por. K. Mrowiec, *Polska pieśń kościelna w opracowaniu kompozytorów XIX wieku*, Kraków 1964, s. 73.

<sup>23</sup> *Śpiewnik kościelny ks. Jana Siedleckiego...*, dz. cyt., s. 191.

<sup>24</sup> Por. I. Pawlak, *Pieśni o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny w polskich przekładach śpiewnikowych XX i XXI w.*, [w:] *De musica sacra in Polonia quaestiones selectae*, t. 1, red. i oprac. S. Garnczarski, Tarnów 2013, s. 311. W kontekście dawnych pieśni maryjnych ks. prof. Pawlak uważa, że błędem jest ich poprawianie np. pod względem teologicznym, gdyż „szacunek dla autentycznego tekstu i jego autora wymaga nienaruszalności”.



## 2. Franciszek Karpiński (1741–1825)

### 2.1. Zarys biograficzny

Franciszek Karpiński pochodził z urokliwego Pokucia – najdalej na południowy wschód wysuniętej krainy dawnej Polski. Urodził się dnia 4 października 1741 roku w miejscowości Hołosków, parafia Otynia, leżącej w połowie drogi między Stanisławowem a Kołomyją. Jego dom rodzinny miał charakter drobnoszlachecki, przesiąknięty atmosferą religijną w duchu rzymskokatolickim. Szczególnym sentymentem i czcią otaczano w rodzinie Karpińskich kolegiatę w Stanisławowie pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny i tam też w święto maryjne 8 grudnia ochrzczono Franciszka<sup>25</sup>. Rodzice przyszłego poety usilnie dbali o należyte wychowanie i wykształcenie swoich dzieci – prawdopodobnie Franciszek miał dwie siostry i trzech braci, starszy brat Antoni był księdzem, pełnił posługę proboszczowską w Chocimierzu. Późniejsze „trafienie poety we właściwą, swojską nutę” mogło być pewnym odzwierciedleniem wspomnień zwyczajów domu rodzinnego, gdy w skromnym dworcu w Hołoskowie cała rodzina zbierała się na wspólną modlitwę przed obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej i śpiewano nabożne pieśni<sup>26</sup>.

Pierwsze nauki Franciszek pobierał w kolegium jezuitów w Stanisławowie będącym wówczas najpoważniejszym ośrodkiem kultury polskiej na Pokuciu. Dalsza edukacja miała miejsce w jezuickiej akademii we Lwowie, którą ukończył w 1765 roku, z dyplomem bakałarza teologii i doktora filozofii. Tam zetknął się z autentycznym środowiskiem literackim, reprezentującym wysoki poziom kultury. Później wyjechał na półtora roku na studia do Wiednia, gdzie uczestniczył w wykładach historycznych i doskonalił znajomość francuskiego. Poeta podkreślał swoje przywiązanie do religijności, stale też szukał swego właściwego miejsca na świecie, tęskniąc za wymarzoną krainą miłości i przyjaźni.

Dobrze wykształcony w naukach wyzwolonych i ceniony jako poeta, coraz częściej był zapraszany na arystokratyczne dwory – Radziwiłłów, Branickich, Czartoryskich, także na dwór królewski w Warszawie. Przez krótki czas udzielał się we lwowskiej palestrze, potem brał w dzierżawy wiejskie gospodarstwa, pełnił też wśród magnatów posługę guwernanta.

Bardzo ważnym etapem w życiu Karpińskiego był jego pobyt w Warszawie pod koniec lat 80., kiedy to nawiązał bliskie relacje ze środowiskiem zgromadzenia księży pijarów, wspierał też działania Komisji Edukacji Narodowej i prace Sej-

<sup>25</sup> Por. A. Reginek, *Pieśni nabożne Franciszka Karpińskiego oraz psalmy w jego tłumaczeniu w przekazach źródłowych i tradycji ustnej*, Katowice 2005, s. 14.

<sup>26</sup> Por. S. M. Rzętkowski, *Franciszek Karpiński*, „Tygodnik Ilustrowany” 212 (1872), s. 30.

mu Czteroletniego. Kontakty ze słynnym Collegium Nobilium stały się inspiracją do opracowania nowego przekładu *Psalterza*<sup>27</sup>. Przyjacielskie więzi z dworem Branicznych w Białymstoku i pobyty u Radziwiłłów w Zabłudowie inspirowały poetę do pracy nad zbiorem pieśni religijnych, przy czym sama koncepcja pisania tych utworów mogła pojawić się z inspiracji oświeceniowych pijarów. Nie da się też wykluczyć zamówienia u poety redakcji takiego zbioru pieśni ze strony ówczesnego episkopatu<sup>28</sup>. Można powiedzieć, że 50-letni Karpiński zdobył się na redakcję zbioru religijnych pieśni jako cyklu w pełni dojrzałego. Kancjonał ten okaże się jego ostatnim drukiem poetyckim w wolnej Polsce.

Na początku lat 90. poeta osiedlił się w kolonii Kraśnik, położonej na skraju Puszczy Białowieskiej. Spokój tamtejszego dworku został całkowicie zakłócony przez zniszczenia wojny napoleońskiej. Pod koniec życia Karpiński nabył majątek – Choroszczyznę w pobliżu Łyskowa<sup>29</sup>. Tam przebywał aż do śmierci z rodziną ukochanego siostrzeńca – opiekuna Franciszka Kozierowskiego. Zmarł 16 września 1825 roku i został pochowany w pobliżu kościoła w Łyskowie, a na grobowym kamieniu umieszczono napis „otóż mój dom ubogi” – słowa wyjęte z elegii poety *Powrót z Warszawy na wieś*. Liturgia pogrzebowa była prowadzona przez zaprzyjaźnionych z Karpińskim księży misjonarzy CM przy współudziale ojców bazylianów, egzortę nad grobem wygłosił przyjaciel i pierwszy biograf poety, ks. Antoni Kornilowicz<sup>30</sup>.

## 2.2. Twórczość religijna – zbiór *Pieśni nabożnych*

Pod koniec XIX wieku z dramatycznymi losami narodu polskiego zazębiały się osobiste losy ludzi, a religijna wiara i zaufanie Bożej Opatrzności były poddawane trudnym próbom. W twórczości Karpińskiego nasila się w tym okresie nurt dydaktyczno-moralizatorski, ma także miejsce kulminacja kierunku społeczno-politycznego i obywatelskiego. Poeta wieńczy nowymi pieśniami swój program twórczości sentymentalnej, który obejmował ekspresję ludzkich uczuć, wysuwając na pierwszy plan sprawy i przeżycia osobiste. W takim kontekście oddziaływać róż-

<sup>27</sup> *Psalterz* Karpińskiego ukazał się po raz pierwszy w 1786 roku jako 5. i 6. tomik zbioru *Zabawki wierszem i prozą w drukarni Księży Pijarów w Warszawie* i był dedykowany prymasowi Polski Michałowi Poniatowskiemu. Do naszych czasów *Psalterz* był później przedrukowywany w całości lub w wyborze tekstów psalmowych. Zestawienie 26 edycji i bliższe omówienie, zob. A. Reginek, *Pieśni nabożne Franciszka Karpińskiego...*, dz. cyt., s. 84–92.

<sup>28</sup> Por. T. Chachulski, *O Pieśniach nabożnych Franciszka Karpińskiego*, [w:] *Wśród pisarzy oświecenia. Studia i portrety*, red. A. Czyż, S. Szczęsny, Bydgoszcz 1997, s. 134; R. Sobol, *Ze studiów nad Karpińskim*, Wrocław 1967, s. 244–245.

<sup>29</sup> Dziś miejscowość ta leży na terenie Białorusi.

<sup>30</sup> Por. A. Reginek, *Pieśni nabożne Franciszka Karpińskiego...*, dz. cyt., s. 18–19.

nych kulturowych i literackich nurtów powstaje najważniejszy w twórczości religijnej „poety serca”, jak nazywano Karpińskiego, zbiór *Pieśni nabożnych*. Został on wydrukowany po raz pierwszy w 1792 roku w oficynie wydawniczej J. K. Mici: XX. Bazylianów w Supraślu, jednej z najprężniej działających prowincjonalnych drukarni w kraju. Oprócz wspomnianych już ewentualnych źródeł inspiracji powstania tego zbioru pieśniowego można domniemywać pośrednie oddziaływanie programu oświaty ludowej kształtowanej i realizowanej przez Komisję Edukacji Narodowej, z którą Karpiński był żywo związany. W tym czasie było duże zapotrzebowanie na nowe, wartościowe pieśni kościelne. Poeta chciał poprzez swoje utwory przekazać szerszej społeczności prawdy wiary i zasady moralności oraz rozbudzić właściwe uczucia obywatelskie i patriotyczne.

Przyjmuje się, że najwcześniejsze trzy pieśni z omawianego zbioru – *Kiedy ranne wstają zorze, Boże, z Twoich rąk żyjemy i Wszystkie nasze dzienne sprawy* – powstały na dworze Branickich w Białymstoku, a dalszą część śpiewnika poeta przygotował podczas pobytu w Zabłudowie pod Białymstokiem. Nie wiemy do końca, w jakim stopniu całe to tło historyczno-geograficzne oddziaływało na ostateczną redakcję dzieła, tak samo jak trudno dziś rozstrzygnąć, czy szczegółowa koncepcja śpiewnika stanowiła rezultat samodzielnych przemyśleń, czy też inspiracji obcych. Trzeba jednak przyznać, że omawiany zbiór ukaże nam poetę nie tylko wypełniającego w sposób dojrzały powinność obywatelską, ale także przedstawi go w roli dobrze uformowanego teologa, oddającego swą poetycką twórczość na służbę Bogu i Kościołowi. Niewątpliwie można też mówić o różnych etapach religijnego zaangażowania poety<sup>31</sup>.

Bardzo wymowny był krąg odbiorców nowego śpiewnika proponowany przez samego autora. Wynika on z treści dedykacji dołączonej do egzemplarza zbioru ofiarowanego z okazji imienin króla Stanisława Augusta: „Najjaśniejszy Panie! Składam przy podnóżku Tronu dzieło moje przyłączone. Są to *Pieśni nabożne* (jeżeli się zwierzchności będzie zdawało) do śpiewania w Kościołach dla pospólstwa. [...] na cóż mi większej nagrody nad tę, że chciałem Krajowi mojemu zrobić przysługę [...]”. Odpowiadając, monarcha wyraził nadzieję, że dzieło to „stawszy się z czasem powszechnym głosem, będzie uczyć naród obowiązków względem Boga, ludzi, czystych obyczajów i miłości do Ojczyzny”<sup>32</sup>. Z tych obydwu wypowiedzi jasno wynika, że adresatem zbioru miał być cały lud, nazywany tu „pospólstwem” – w zna-

<sup>31</sup> Pozytywne oceny religijnej postawy Karpińskiego, z wypowiedzi Kazimierza Brodzińskiego czy bardziej współcześnie z opinii ks. Jana Twardowskiego i Leszka Długosza, przytacza: W. Smaszcz, *Rzecz o Franciszku Karpińskim. Obsypany Twymi dary*, Białystok 2000, s. 22, 31, 34.

<sup>32</sup> *Korespondencja Franciszka Karpińskiego z lat 1763–1825*, zebrał i do druku przygotował T. Mikulski, Wrocław 1958, s. 50–51.

czeniu całego społeczeństwa, a nawet całego narodu. Wkrótce pieśni trafiły „przed ołtarze świątyń, pod miedziane dachy pałaców, do dworów i na folwarki – do ludności miast i pod strzechę. Zaczął je śpiewać cały naród”<sup>33</sup>. Utwory te mogły faktycznie poruszać uczucia wszystkich stanów ówczesnego społeczeństwa.

Pierwodruk kancjonału z 1792 roku zawiera 29 specjalnie ułożonych nowych pieśni oraz 20 psalmów, które zostały włączone z wcześniej wydanego *Psalterza*. Autor zrealizował naczelną ideę powszechnego kancjonału, gdyż przedstawił w swoim zbiorze wyraźne grupy modlitewne, tematycznie związane z rokiem liturgicznym, kalendarzowym, porą dnia, z poszczególnymi etapami życia człowieka, a także z nurtem pieśni religijno-etycznych i patriotycznych.

Przy 20 utworach poeta dał oznaczenie melodyczne – *nòta* – odsyłając w ten sposób do znanych i popularnych ówczesnie pieśni sakralnych. Można przypuszczać, że jednym z twórczych zamysłów Karpińskiego było wprowadzanie w życie nowego utworu za pośrednictwem znanej, obiegowej melodii, celem jej szybszego przyswojenia. W przypadku utworów pozbawionych wskazań melodycznych chodziło prawdopodobnie o pozostawienie pewnej swobody w praktyce wykonawczej albo sugestią funkcjonowania tekstu w charakterze typowo modlitewnym.

Karpiński był entuzjastą śpiewów, rozmiłowanym w pieśniach, co niejednokrotnie potwierdzał w osobistych wyznaniach. Mógł też akompaniować sobie do śpiewanych tekstów, gdyż posiadał umiejętność gry na gęślach i na gitarze<sup>34</sup>.

Wymowne ramy całego zbioru *Pieśni nabożnych* stanowią dwie charakterystyczne pieśni: otwierająca całość śpiewów, a zarazem rozpoczynająca kolejny dzień życia człowieka i wszelkiego stworzenia *Pieśń Poranna* i wieńcząca dzień – *Pieśń Wieczorna*. Zestawione razem, pierwsze i ostatnie wersy tych dwóch utworów, a jednocześnie pełnego cyklu, mogą być szczególnym świadectwem głębokiej wiary ich autora, wkomponowania całego życia w rzeczywistość Bożą:

Kiedy ranne wstaią zorze<sup>35</sup>,  
Tobie ziemia, Tobie morze,  
Tobie śpiewa żywioł wszelki,  
Bądź pochwalon Boże wielki!  
[...]  
[...] Miei nas wiecznie w twoiej pieczy,  
Stróżu y Sędzio Człowieczy.

<sup>33</sup> Por. R. Sobol, *Komentarz*, [w:] *Pieśń o Narodzeniu Pańskim przez Franciszka Karpińskiego*, Wrocław 1957 (reprint), s. 3nb.

<sup>34</sup> Por. A. Reginek, *Pieśni nabożne Franciszka Karpińskiego...*, dz. cyt., s. 23.

<sup>35</sup> Zachowano oryginalną pisownię, zgodnie z pierwodrukiem *Pieśni nabożnych*, Supraśl 1792.

Do najbardziej znanych pieśni i psalmów omawianego zbioru należą m.in. *Bóg się rodzi*, *Nie zna śmierci*, *Zróbcie Mu miejsce*, *Bądź mi litościw*, *Chwalcie o dziatki* i inne.

Przywiązanie ludu do *Pieśni nabożnych* wymownie zaznaczyło się na miejscu wiecznego spoczynku poety w Łyskowie, pomiędzy grobami kochanych jego wieśniaków, gdzie – jak pisano w XIX-wiecznych relacjach – „lud pobożny błogosławi pamięć poety i w uroczystych obchodach gromadząc się około jego grobu sercem i słowami pieśni do Boga wznosi”<sup>36</sup>.

Po upływie 100 lat od pierwszego wydania zbioru przy okazji kolejnej edycji (Lwów 1896) jej redaktor Wilhelm Bruchnalski dał w swoim słowie wstępnym krótką, ale jakże pochlebną ocenę:

W pieśniach nabożnych Karpiński stanął tak wysoko, jak żaden inny z poetów polskich ani przed nim, ani po nim – one zjednały mu przede wszystkim sławę w narodzie naszym i zaszczytne imię „poety serca”, bo płyną z serca i serca uszlachetniają, żyją i żyć będą tak długo, jak długo na ziemi polskiej w świątyniach polskich przeznaczono nam czcić Boga w języku ojczystym<sup>37</sup>.

### 2.3. Recepcja utworów religijnych Karpińskiego we współczesnych śpiewnikach<sup>38</sup>

W okresie ponad 220 lat od pierwszych edycji *Psalterza* Karpińskiego i zbioru *Pieśni nabożnych* wielokrotnie wznawiano te pozycje, zarówno w wydaniach kompletnych, a częściej w formie wyboru utworów. Decydujące upowszechnienie pieśni i psalmów, niezależnie od zbiorów typowo poetyckich, dokonywało się za pośrednictwem modlitewników, kancjonałów, śpiewników i chorałów, przede wszystkim katolickich, ale również przekazów źródłowych innych wyznań, zwłaszcza ewangelickich. W wyniku przeprowadzonych badań w dostępnych źródłach pieśni religijnych ukazano, że najwięcej utworów Karpińskiego w formie samych tekstów pieśni i psalmów znalazło się w drukach galicyjskich z początku XIX wieku. Szczególną rolę w ich upowszechnieniu odegrał bernardyn o. Pankracy Folwarski, który umieścił w swoim *Śpiewniku* wydanym w Krakowie

<sup>36</sup> K. Wójcicki, *Historia literatury polskiej w zarysach*, t. 3, Warszawa, 1860, s. 327.

<sup>37</sup> *Pisma Franciszka Karpińskiego*, zebrał i ułożył W. Bruchnalski, Lwów 1896, s. 4–5.

<sup>38</sup> W podrozdziale przedstawiono tylko ogólny obraz tej recepcji na podstawie wnikliwych badań źródłowych i szczegółowych analiz, zob. A. Reginek, *Pieśni nabożne Franciszka Karpińskiego...*, dz. cyt., s. 208–231; 252–257; 268.

w 1802 roku 27 pieśni z cyklu *Pieśni nabożnych* oraz cały *Psalterz* z wyjątkiem psalmu 91 (90) – *Kto się w opiekę*. Kolejny duży zasób utworów religijnych Karpińskiego przedstawia zbiór galicyjski *Xiążka zawierająca modlitwy i pieśni dla Użytku parafialnych Kościołów* (Lwów 1821) drukiem i nakładem Józefa Schnaydera. W przekazach źródłowych z terenu dawnego zaboru rosyjskiego najwięcej pieśni i psalmów Karpińskiego zawierają zbiory wydawane w Wilnie, natomiast z ziem zaboru pruskiego, spośród przekazów śląskich, najliczniejszy taki repertuar prezentują: *Książka do nabożeństwa dla Polek przez X. Jana Jakuba Siwickiego* (Wrocław 1827) oraz *Zupełny katolicki kancyonał i Książka Modlitewna dla użytku pobożnych chrześcijan* wydane przez Szymona Perzicha (Wrocław 1841), a poza Śląskiem – *Zbiór pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego* autorstwa ks. Józefa Kellera, wydany w Pelplinie w 1871 roku. Jeżeli chodzi o zbiory z melodiami, to najwięcej utworów religijnych Karpińskiego zawierają wielkopolskie śpiewniki Teofila Klonowskiego, szczególnie zbiór *Szczeble do Nieba* czyli *Zbiór pieśni z melodyjami w kościele rzymsko-katolickim od najdawniejszych czasów używanych*, t. 1 i 2 (Poznań 1867) oraz rozpowszechniony w diecezji pelplińskiej chorał ks. Józefa Mazurowskiego pt. *Melodje do zbioru pieśni nabożnych katolickich dla użytku kościelnego* (Lipsk 1871). Drugą najliczniejszą grupę stanowią przekazy źródłowe z terenu Galicji i ze Śląska Pruskiego, a wśród nich szczególnie dwa zbiory: *Pieśni dla użytku Parafialnych Kościołów* (Lwów 1822) nakładem Józefa Schnaydera oraz *Chorał, czyli dostateczny zbiór melodyk do przeszło 700 pieśni katolickich w języku polskim*, Józefa Nachbara (Berlin 1856). Bardzo ciekawe wyniki badawcze dotyczą recepcji w ramach poszczególnych pieśni i psalmów Karpińskiego. Największą popularnością niezmiennie cieszą się trzy utwory: *Kiedy ranne wstają zorze*, *Bóg się rodzi* i *Wszystkie nasze dzienne sprawy*. Dalsze miejsca w tej statystyce zajmują pieśni: *Boże! Z Twoich rąk żyjemy*, *Zróbcie Mu miejsce*, *Zmarły człowiecze*, *Będę cierpieł*, *Nie zna śmierci*, a z grupy psalmów wchodzących w skład cyklu *Pieśni nabożnych* ciągle popularne są psalmy pokutne: 51 (50) – *Bądź mi litościw* oraz 130 (129) – *Z głębi do Ciebie*.

Grupę utworów religijnych spoza cyklu *Pieśni nabożnych* stanowią przede wszystkim psalmy, które znalazły zastosowanie w nabożeństwach niesporów na niedziele, uroczystości i święta, także w niesporach maryjnych. Cykl niesporów z psalmami w przekładzie Karpińskiego największą popularność zyskał w przekazach źródłowych w XIX wieku na Śląsku Pruskim, a następnie w modlitewnikach i śpiewnikach z drugiej połowy XX wieku. Psalmy te są w dalszym ciągu proponowane w ramach liturgii Niesporów z udziałem ludu. Na uwagę zasługuje także utwór spoza cyklu *Pieśni nabożnych*, jak i psalmów, chodzi o pieśń poranną przypisywaną Karpińskiemu, rozpoczynającą się od słów *Skoro ze snu wstaję z rana*. Adnotację o takim autorstwie umieszcza przy tej pieśni Teofil Klonowski w swo-



im *Zbiorze pieśni z melodyjami w Kościele rzymsko-katolickim od najdawniejszych czasów używanych*, z. 7 i 8 (Poznań 1859)<sup>39</sup> i tak ją też rozpowszechnił *Śpiewnik kościelny ks. Jana Siedleckiego* w wyd. jubileuszowym z 1928 roku<sup>40</sup>. Wcześniej pojawia się ona w przekazach, bez wskazówki o autorze tekstu. Z wnikliwych badań nad pieśniami Karpińskiego wynika, że mamy tu do czynienia raczej z pewną kompilacją tekstową, nawiązującą jedynie do twórczości tego poety<sup>41</sup>.

W najnowszej edycji *Śpiewnika kościelnego ks. Jana Siedleckiego* zamieszczono dziesięć utworów Karpińskiego, przy czym zasób ten należy jeszcze poszerzyć o psalmy zastosowane w Nieszporach. Wśród współczesnych przekazów źródłowych z melodiami wciąż niesłabnącym powodzeniem cieszy się kolęda *Bóg się rodzi*, podobnie jak również przytaczane już pieśni: *Poranna* i *Wieczorna*. Wśród innych pieśni nabożnych żywą recepcją wyróżniają się: *Grzechem Adama*, *Nie zna śmierci*, *Święci niebieskiej*, *Zróbcie Mu miejsce*, a także psalm pokutny *Bądź mi liłościu*, częściowo także *Potężny Boże* i *Zmarły człowiecze*.

Warto jeszcze przytoczyć szczególną pochwałę religijnej twórczości Karpińskiego, jaką wyraził wspomniany również w niniejszym artykule Kazimierz Brodziński. W jednej ze swoich wypowiedzi, gdy zachęcał do zredagowania nowego zbioru pieśni kościelnych, odwoływał się m.in. do twórczości „poety serca”:

Chęcią moją było, ażeby w języku naszym wyszedł *Zbiór pieśni religijnych* nie tylko do kościoła, ale i do domowego użycia. Wybór ten składać by się powinien z pieśni od najdawniejszych do najnowszych czasów, z dodaniem niektórych nowych, utwierdzających chrześcijańską moralność. [...] Z nowszych umieścić należy całkowicie pieśni Karpińskiego [podkr. A.R.], Woronicza i wielu innych, składanych w rozmaitych przygodach narodu<sup>42</sup>.

<sup>39</sup> Klonowski oznaczył tę pieśń: *Poezycja Fra Karpińskiego*, nr 381, s. 901.

<sup>40</sup> X. Jan Siedlecki, *Śpiewnik kościelny z melodiami na 2 głosy zawiera pieśni polskie i śpiewy łacińskie oraz różne nabożeństwa i modlitwy*, wyd. jubileuszowe (1878–1928), oprac. X. W. Świerczek, CM ze współudziałem B. Wallek-Walewskiego, Lwów–Kraków–Paryż 1928.

<sup>41</sup> Por. A. Reginek, *Pieśni nabożne Franciszka Karpińskiego...*, dz. cyt., s. 378. Pieśni *Skoro ze snu* nie ma też w spisie utworów rękopiśmiennych przekazanych przez poetę ks. Korniłowiczowi. Por. T. Mikulski, *Karpiniściana w archiwum Prozorów*, „Pamiętnik Literacki” 41 (1950), s. 524–529.

<sup>42</sup> K. Brodziński, *Uwagi nad potrzebą wydania wyboru poezyj dla młodzieży, zbioru pieśni duchownych i narodowych*, [w:] A. Kraushar, *Towarzystwo Królewskie Przyjaciół Nauk 1800–1832. Księga III. Czasy Królestwa Kongresowego. Czterolecie drugie. 1820–1824, Annexa: X. 1821*, Kraków 1904, s. 436.

### 3. Kazimierz Brodziński (1791–1835)

#### 3.1. Zarys biograficzny

Kazimierz Brodziński urodził się 8 marca 1791 roku w Królówce niedaleko Bochni. Wywodził się z rodziny drobnoszlacheckiej, wcześniej osierocony, najpierw przez matkę, wkrótce także i ojca, był właściwie wychowywany przez macochę, traktowaną w domu niechętnie. Pierwsze nauki pobierał w szkole w Tarnowie, tam też ukończył gimnazjum ze znajomością języka i literatury niemieckiej. Dalszą edukację odbywał w Krakowie, gdzie słuchał wykładów na Uniwersytecie Jagiellońskim i samodzielnie zgłębiał wiedzę o literaturze. Wiele też zawdzięczał swemu bratu Andrzejowi, który wtajemniczał go w twórczość przedstawicieli nurtu sentymentalnego, zwłaszcza szwajcarskiego pisarza Solomona Gessnera<sup>43</sup>. W 1809 roku Kazimierz wstąpił do armii Księstwa Warszawskiego i brał udział w kampaniach napoleońskich. Od 1814 roku związał swoje dalsze życie i działalność ze stolicą, podejmując pracę w Komisji Oświecenia, także jako sekretarz dyrekcji Teatru Narodowego. Ważnym etapem życia stało się nawiązanie w 1820 roku ścisłej współpracy z redakcją „Pamiętnika Warszawskiego”, którego był również współredaktorem w latach 1822–1823. W tym samym okresie w 1821 roku został członkiem Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Kolejnym nurtem aktywności Brodzińskiego stała się jego praca pedagogiczna w warszawskich szkołach pijarskich, gdzie w latach 1818–1822 uczył języka i literatury polskiej, a następnie wykladał literaturę polską, stylistykę i estetykę na Uniwersytecie Warszawskim (lata 1822–1832). W czasie powstania listopadowego prowadził działalność publicystyczną, współredagował czasopisma „Kurier Polski” i „Nową Polskę”. Po powstaniu został zwolniony z zajmowanych stanowisk, nie emigrował, głównie z powodów rodzinnych, przez pewien czas przebywał jako emeryt w Krakowie, później znów powrócił do Warszawy i w latach 1834–1835 redagował pisma „Jutrzenka” i „Magazyn Powszechny”. Snuł jeszcze dalsze plany wydawnicze i publicystyczne, ale zostały one udaremnione przez chorobę i śmierć w Dreźnie, w drodze powrotnej z kuracji w Karlsbadzie dnia 10 października 1835 roku. W biografii twórcy podkreśla się, że był on pierwszym krytykiem o szerokim spojrzeniu na wszelkie procesy literackie, wypracował także pewien model sztuki narodowej<sup>44</sup>. Głosił

<sup>43</sup> Andrzej Brodziński (1786–1812) był poetą, twórcą siałanek wzorowanych na idyllach Gessnera, tłumaczył również utwory Fryderyka Schillera. Por. *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, t. 1, dz. cyt., s. 105.

<sup>44</sup> Por. W. Achremowiczowa, A. Dobak, *Brodziński Kazimierz*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 2, red. F. Gryglewicz [i in.], Lublin 1976, kol. 1084.

również apoteozę rolnictwa, w którym dostrzegał zajęcie najbardziej odpowiadające charakterowi Polaków i fundament cnót moralnych. Dlatego zachwycał się sielanką i elegią, w których było duże nasycenie regionalizmem, miłością do ziemi. Uznawał je za naczelne literackie gatunki w twórczości narodowej w XVI–XVII wieku i proponował jako model literatury czasów jemu współczesnych<sup>45</sup>. Poeta uważał, że system natury jest rozumnie uporządkowany, a wszystkie problemy związane z przemijaniem, walką sprzeczności znajdują harmonijne rozwiązanie przewidziane przez Boga. U Brodzińskiego problematyka patriotyczna spleta się z tematyką religijną, w której podkreślona jest rola Bożej Opatrzności. Interesujące są także jego koncepcje mesjanistyczne, w których zbliżył się do romantyków, ale był to mesjanizm oparty bardziej na moralności kształtowanej w codziennej pracy, w biernym oczekiwaniu na nagrodę za podjęte cierpienia aniżeli na dynamicznych rozwiązaniach i radykalnie podejmowanych czynach.

### 3.2. Twórczość

Swoje poglądy na temat literatury Brodziński wyraził w znaczących rozprawach pt. *O klasyczności i romantyczności tudzież o duchu poezji polskiej i O idylli pod względem moralnym* („Pamiętnik Warszawski” 1818, 1823) oraz w publikacji z 1831 roku *O narodowości Polaków*. Wiele teoretycznych uzasadnień w tych pismach, zwłaszcza pod względem filozoficzno-moralnym, było inspirowanych wypowiedziami niemieckich twórców, m.in. Goethego i Schillera. Ważny nurt twórczości, w którym spletają się wątki patriotyczne i religijne, reprezentują utwory: *Wiersz na sprowadzenie zwłok księcia Józefa Poniatowskiego*, wyd. 1814 – umuzycznił go w formie kantaty Józef Elsner; poetyckie teksty z lat 1830–1831: *Do Boga*, *Na dzień Zmartwychwstania*. Działalność pedagogiczna, zwłaszcza współpraca ze szkołami pijarów, zaowocowała szeregiem artykułów na tematy wychowawcze: *Głos do uczniów konwiktów xx. Pijarów w Warszawie* (Warszawa 1821), *O powołaniu i obowiązkach młodzieży akademickiej* (Warszawa 1826), *Uwagi nad książkami elementarnymi dla płci żeńskiej* („Pamiętnik Warszawski” 1819). W swoich poglądach pedagogicznych i estetycznych Brodziński wzorował się na Friedrichu Wilhelmie Josephie Schellingu i Johannie Gottfriedzie Herderze. Kolejnym ważnym nurtem literackiej działalności była praca translacyjna, m.in. przełożył z myślą o młodzieży publikację Théodore’a Derome’a pt. *Dzieje Starego i Nowego Testamentu, czyli wybór przekładów i nauki z Pisma świętego*, t. 1 i 2, (Warszawa 1837, 1865) oraz inne teksty biblijne: pieśni Hioba, Jeremiasza, Pieśń nad Pieśniami.

---

<sup>45</sup> Por. *Literatura polska*, dz. cyt., s. 106.

Tłumaczył też utwory Goethego, Schillera i innych. W twórczości Brodzińskiego można dostrzec wszystkie odmiany elegii – najwybitniejsze: *Dumka*, *Oldyna*, *Żal pasterki*, także liryki o gorzkim sensie ludzkiego przemijania: *Duma nad grobem*, elegia *Czymże jest człowiek* i inne.

Należy również wyodrębnić teksty pieśni, którymi poeta zilustrował publikację Józefa Elsnera pt. *Rozprawa o metryczności i rytmiczności języka polskiego, szczególnie o wierszach polskich we względzie muzycznym* (Warszawa 1818). Do sześciu utworów Elsner dorobił później muzykę.

Pisma Brodzińskiego były częściowo publikowane za jego życia jedynie w pewnych okazjonalnych zbiorach. Całościowe wydanie ukazało się po raz pierwszy w 1821 roku w edycji dwóch niewielkich tomów u Natana Glücksberga w Wilnie. Niektóre z pism jeszcze wydawano później odrębnie, inne, utrwalone jedynie w rękopisach, zaginęły. Ważna też była edycja dzieł pod redakcją Józefa Ignacego Kraszewskiego w Poznaniu w 1827 roku. Została ona pomyślana w ten sposób, że tom pierwszy miał zawierać „poezyje celniejsze, oryginalne i naśladowania” zawarte w trzech pierwszych tomach wydania wileńskiego z dodaniem kilku pominiętych, a należących do tej grupy ze względu na treść i formę. Tom drugi objął: „przekłady dzieł dramatycznych i poezji”, tomy trzeci, czwarty i piąty pisma wydane prozą oraz inne dotąd niepublikowane, „z kursami uniwersyteckimi”, tom szósty, ostatni, zawiera utwory poetyckie pierwszego okresu twórczości, okolicznościowe, „wolnomularskie”, materiał autobiograficzny, zachowane listy, „pogląd na życie a prace znakomitego pisarza”<sup>46</sup>. Zdaniem Kraszewskiego poetycka twórczość Brodzińskiego ulegała pozytywnej przemianie i nowe utwory z lat 1830–1835 odbiegają swoim poetyckim kunsztem od dawniejszych z lat 1812–1815. To wskazuje na pewien psychologiczny fenomen duchowego rozwoju tego twórcy. Bardzo wymowny jest fakt umieszczenia na samym początku tej edycji utworów Brodzińskiego wiersza pt. *Do Boga* z incipitem: „Dla Ciebie jeszcze Boże! dłoń moja nieśmiała, nigdy kornych stron lutni dotknąć nie zdołała”.

W 1842 roku zrealizowano edycję pełniejszego zbioru, który opatrzono tytułem: *Dzieła Kazimirza Brodzińskiego, wydanie zupełne i pomnożone pismami dotąd drukiem nie ogłoszonymi*. Ta publikacja liczyła w sumie dziesięć tomów, które wydawano do 1844 roku pod redakcją Dominika Cezarego Chodźki u Teofila Glücksberga w Wilnie<sup>47</sup>. W estetyce Brodzińskiego ważne miejsce zaj-

<sup>46</sup> Od wydawcy, [w:] *Pisma Kazimirza Brodzińskiego* [sic!], wydanie zupełne, poprawne i dopełnione z nieogłoszonych rękopisów staraniem J. I. Kraszewskiego, (z wizerunkiem i życiorysem poety), t. 1, *Poezyje oryginalne i Naśladowania*, red. J. I. Kraszewski, Poznań 1827, s. VI.

<sup>47</sup> *Pisma Kazimirza Brodzińskiego, wydanie zupełne, poprawne i dopełnione z nieogłoszonych rękopisów staraniem J. I. Kraszewskiego*, t. 1: *Poezyje oryginalne i Naśladowania*, Poznań 1872,

mowała muzyka, była budzicielem i wyrazem uczuć, zdaniem poety muzyczność i meliczność są tym, co stanowi istotę poezji lirycznej. Stąd utwory poetyckie Brodzińskiego stawały się wdzięcznym tworzywem literackim dla opracowań muzycznych<sup>48</sup>.

Swoje poglądy na temat twórczości w dziedzinie pieśni religijnej poeta wyraził w przytaczanej już publikacji pt. *Uwagi nad potrzebą wydania wyboru poezyj dla młodzieży, zbioru pieśni duchownych i narodowych*<sup>49</sup>. Píše tam m.in. o ważności tego rodzaju twórczości: „Pieśni religijne uważać potrzeba za nader ważny środek, nie tylko do utwierdzenia zasad chrześcijańskich w najniższej klasie mieszkańców, ale do utrzymania języka, boskiego daru mówienia, najświętszego, którego używa człowiek, kiedy nim Twórcę tak wielkiego dobrodziejstwa uwielbia”<sup>50</sup>.

Jeszcze bardziej wymowne jest zatroskanie Brodzińskiego o przekaz wartościowych utworów pieśniowych w nowych edycjach modlitewników i śpiewników: „Są niektóre nader piękne śpiewy kościelne, między prostym już tylko ludem przechowane, lecz te, lub niewierną pamięcią lub niezgrabnem poprawianiem i drukowaniem w książkach nabożnych coraz są więcej skażone”<sup>51</sup>. Warto jeszcze odnotować wiersze religijne o wymownych tytułach: *Nawrócenie*, *Poświęcenie* oraz *Nabożeństwo*<sup>52</sup>. Na osobną uwagę zasługuje utwór pt. *Pieśń w czasie ingressu prymasa Królestwa Polskiego Szczepana Hołowczyca*, z wyraźnym zaleceniem śpiewu z adnotacją na notę: *U drzwi Twoich* z incipitem: „U drzwi Twoich stoję Panie, stoję z owieczkami niemi”<sup>53</sup>.

Najbardziej nas interesujący nurt twórczości w dziedzinie pieśni religijnej zaznaczył się u Brodzińskiego opracowaniem *Pieśni do mszy świętej*. Publikacja ta, wydana w Warszawie w 1820 roku, z myślą o uaktywnieniu wiernych uczestniczących w liturgii doczekała się wkrótce formy umuzycznienia w postaci kompozycji mszalnych Józefa Elsnera. W jego dorobku kompozytorskim wśród

---

drukiem J. I. Kraszewskiego (Dr W. Łebski). s. IV; Radomska Biblioteka Cyfrowa, <http://bc.mbp.rpdom.pl/dlibra/doccontent?id=23705&from=FBC> (10.09.2015). Zob. także inne wyd.: B. Gubrynowicz, *Kazimierz Brodziński. Życie i dzieła*, cz. 1 (1791–1821), Lwów 1917. K. Brodziński, *Wybór pism*, oprac. i wstęp A. Witkowska, Wrocław 1966.

<sup>48</sup> Do tekstów Brodzińskiego komponowali m.in. Elsner, Kurpiński, Moniuszko i inni. Por. M. Tomaszewski, *Brodziński Kazimierz*, [w:] *Encyklopedia muzyczna PWM. Część biograficzna*, red. E. Dziębowska, t. 1, Kraków 1979, s. 426.

<sup>49</sup> Zob. przypis 42.

<sup>50</sup> K. Brodziński, *Uwagi nad potrzebą wydania...*, dz. cyt., s. 435.

<sup>51</sup> K. Brodziński, *Uwagi nad potrzebą wydania...*, dz. cyt., s. 436–437.

<sup>52</sup> Por. *Pisma Kazimierza Brodzińskiego, wydanie zupełne...*, dz. cyt., s. 9–10, 124–125.

<sup>53</sup> Por. *Pisma Kazimierza Brodzińskiego, wydanie zupełne...*, dz. cyt., s. 213–214.

kompozycji wokально-instrumentalnych można wyróżnić kilka mszy z tekstem polskim Kazimierza Brodzińskiego<sup>54</sup>.

### 3.3. Recepcja utworów religijnych Brodzińskiego we współczesnych śpiewnikach

Utworem, którym Brodziński wpisał się na trwałe do zbiorów śpiewów religijnych, jest przede wszystkim wspomniana już *Pieśń do mszy świętej*, czyli forma zwrotkowej pieśni mszalnej z tekstami odnoszącymi się do sprawowania liturgii eucharystycznej. Pieśń rozpoczyna się od słów „Jezus przy wieczerzy schylił chleb i wino błogosławił” i jest złożona z dziewięciu części z przeznaczeniem na wybrane części *Ordinarium* i *Proprium Missae*<sup>55</sup>. W dobie posoborowej, w odnowionej liturgii, niektóre zwrotki pieśni straciły już na znaczeniu, ale są też takie, które funkcjonują jako osobne pieśni. Niewątpliwie do ich upowszechnienia przyczyniło się opublikowanie „urywków ze mszy” w jubileuszowym wydaniu *Śpiewnika kościelnego ks. Jana Siedleckiego* (Kraków 1928)<sup>56</sup>. Zamieszczono tam fragmenty na *Introit* – *Z odgłosem wdzięcznych pieni*; na *Offertorium* – *Przyjmij, Boże, tę ofiarę* oraz na *Sanctus* (albo po *Podniesieniu*) z incipitem „Upadnij na kolana”. Pierwsze dwie części są opracowane muzycznie przez Karola Studzińskiego<sup>57</sup>, natomiast melodię do *Upadnij na kolana* ułożył Karol August Freyer<sup>58</sup>. W najnowszym wydaniu *Śpiewnika kościelnego ks. Jana Siedleckiego* zamieszczono dwie części. Jako pieśń na przygotowanie darów wprowadzono jednozwrotkowy śpiew *Przyjmij, Boże, tę ofiarę* z melodią Studzińskiego oraz pieśń *Upadnij na kolana* z melodią Freyera zamieszczoną w ramach śpiewów eucharystycznych<sup>59</sup>. W tym

<sup>54</sup> Por. A. Nowak-Romanowicz, *Elsner*, [w:] *Encyklopedia muzyczna PWM. Część biograficzna*, red. E. Dziębowska, t. 5, Kraków 1987, s. 24–26.

<sup>55</sup> Pełny tekst utworu, zob. *Pisma Kazimierza Brodzińskiego, wydanie zupełne...*, dz. cyt., s. 5–9.

<sup>56</sup> *X. Jan Siedlecki, Śpiewnik kościelny z melodiami...*, dz. cyt., s. 357–358.

<sup>57</sup> Był on organistą katedry wawelskiej, wyróżnił się w dziedzinie twórczości kołędowej. Skomponował też oryginalną melodię do pieśni Karpińskiego o Męce Pańskiej *Człowiek drogę cnót porzucił*. Por. A. Reginek, *Pieśni nabożne Franciszka Karpińskiego...*, dz. cyt., s. 290.

<sup>58</sup> Pedagog, muzyk organista działający w Warszawie, głównie w Kościele ewangelicko-augsburskim, żył w latach 1801–1883. Wydał cenne chorały, współpracował też z Oskarem Kolbergiem. Por. A. Reginek, *Pieśni nabożne Franciszka Karpińskiego...*, dz. cyt., s. 263–264. Wśród kompozycji wokально-instrumentalnych Freyera na uwagę zasługują *Pieśni do mszy św. na głos z towarzyszeniem organów lub fisharmonium*, wydane w Warszawie b.r.w. Por. S. Lachowicz, *Freyer Karol August*, [w:] *Encyklopedia muzyczna PWM. Część biograficzna*, t. 5, dz. cyt., s. 161.

<sup>59</sup> Por. *Śpiewnik kościelny ks. Jana Siedleckiego*, wyd. 41, s. 1019, nr pieśni 694 i s. 401, nr pieśni 278.



drugim utworze na uwagę zasługują dwa warianty tekstowe w stosunku do oryginalnego tekstu Brodzińskiego: 3, 2 „wiarą” – Bogiem oraz 4,2 „dla nas” – ku nam. Pierwszy wariant tekstu pojawia się w późniejszych wydaniach *Śpiewnika kościelnego ks. Jana Siedleckiego*, gdyż jeszcze w wydaniu jubileuszowym tekst jest zgodny z pierwowzorem.

Pieśń *Upadnij na kolana* zdobyła szeroką popularność i pojawia się w licznych przekazach źródłowych XX wieku, chętnie przedrukowywana była w modlitewnikach i śpiewnikach używanych na Śląsku. Najczęściej występuje w wersji trzyzwrotkowej i funkcjonuje jako osobna pieśń eucharystyczna<sup>60</sup>. Zaznacza się ekumeniczny walor tej pieśni, gdyż zamieszcza ją także najnowszy śpiewnik ewangelicki<sup>61</sup>. Utrwalona melodia pomaga w przekazie treści i w tej formie poezja Brodzińskiego stanowi niewątpliwie fenomen trwałego dziedzictwa.

\*\*\*

Każdy z trzech przedstawionych poetów swoją twórczością przyczynił się do wzbogacenia zasobu polskich pieśni religijnych. Niektóre teksty ze względu na językowe archaizmy straciły nieco na znaczeniu, ale są też utwory o wyjątkowo ponadczasowym, których upowszechnienie świadczy niezbicie o utrwalonym dziedzictwie. Niewątpliwie ważną rolę w popularyzacji danej pieśni odgrywało trafne umuzycznienie tekstu, melodia będąca pomyślnym nośnikiem treści. Potwierdzają to przekazy źródłowe, w których dane pieśni funkcjonują niezmiennie w licznych wydaniach. Poetyckie i muzyczne walory takich utworów wskazują nie tylko na talent ich twórców – są przecież niezaprzeczalnym owocem artystycznego kunsztu, ale także stanowią świadectwo postawy religijnej i formę autentycznej, pięknej modlitwy.

---

<sup>60</sup> Por. *Śpiewnik kościelny archidiecezji katowickiej*, oprac. ks. A. Reginek, Katowice 2002, s. 288, nr pieśni 282: *Droga do Nieba. Katolicki modlitewnik i śpiewnik*, red. Międzydiecezjalna Komisja ds. Liturgii, Duszpasterstwa Liturgicznego i Muzyki Kościelnej Diecezji Gliwickiej i Opolskiej, wyd. 56, Opole 2006, s. 924, nr pieśni 683. Por. *Chwalcie Pana. Modlitewnik diecezji bielsko-żywieckiej*, red. ks. H. Saława, ks. C. Dulka, Cieszyn 1996, s. 298, nr pieśni 378, w wersji czterozwrotkowej.

<sup>61</sup> Por. *Śpiewnik ewangelicki. Codzienna modlitwa, pieśń, medytacja, nabożeństwo*, oprac. Międzykościelna Komisja Śpiewnikowa, Bielsko-Biała 2002, s. 576, nr pieśni 411. W śpiewniku oznaczono też inną pieśń z incipitem „We dnie i w nocy” (s. 973, nr pieśni 709) jako utwór z tekstem Kazimierza Brodzińskiego, ale jest to właściwie tekst Karpińskiego z pewnymi zmianami. Por. A. Reginek, *Pieśni nabożne Franciszka Karpińskiego...*, dz. cyt., s. 343, 490.

## Streszczenie

Utrwalone dziedzictwo – pieśni religijne  
w twórczości Władysława z Gielniowa, Franciszka Karpińskiego  
i Kazimierza Brodzińskiego

Badania nad polską pieśnią religijną wskazują na walory literacko-muzyczne wybranych utworów, jak również przybliżają sylwetki samych twórców. Niniejszy artykuł przedstawia najważniejsze osiągnięcia trzech wybitnych poetów: Władysława z Gielniowa (ok. 1440–1505), Franciszka Karpińskiego (1741–1825) i Kazimierza Brodzińskiego (1791–1835), których działalność na polu upowszechnienia pieśni kościelnej zasługuje na szczególne uznanie. Interesujące są również same motywy fascynacji poezją pieśniową o tematyce religijnej, czasem taka forma twórczości wynikała z osobistej wiary, niekiedy też z dodatkowych pobudek czy uwarunkowań. Duże znaczenie w upowszechnieniu danego utworu poetyckiego odgrywa forma muzyczna. Pieśni religijne wspomnianych poetów z różnego czasu i miejsca powstania odznaczają się cennymi walorami i popularnością, co sprawia, że są one stale obecne w repertuarze śpiewów kościelnych. Umieszczenie ich w najnowszym wydaniu *Śpiewnika kościelnego ks. Jana Siedleckiego* może stanowić potwierdzenie żywej recepcji i znak trwałego dziedzictwa.

## Summary

A Preserved Legacy – Religious Songs in the Works  
of Władysław of Gielniow, Franciszek Karpiński  
and Kazimierz Brodziński

The study of Polish religious songs shows the literary and musical values of selected works and also presents the authors of these works. This paper presents the achievements of three eminent poets: Władysław of Gielniow (ab. 1440–1505), Franciszek Karpiński (1741–1825) and Kazimierz Brodziński (1791–1835). Their activity in the field of popularization of church chant deserves to be particularly appreciated. Also the motives of fascination with religious chant are interesting. Sometimes this form of expression was the result of personal faith, sometimes it sprang from some additional motives or conditioning. The popularity of a particular poetic work depends to a large extent on its musical form. The religious chants of the poets mentioned above, though coming from various times and composed in various places are truly outstanding and popular, which makes them constantly present in the repertory of church songs. The fact that they were included in the latest edition of *Śpiewnik kościelny (Church Songbook)* by Fr. Jan Siedlecki may serve as a proof of keen acceptance and a sign of their belonging to cultural heritage.

Słowa kluczowe polska poezja religijna, pieśń kościelna, źródła śpiewów kościelnych

Keywords Polish religious poetry, church songs, origin of church songs

## Bibliografia

- Achremowiczowa W., Dobak A., Brodziński Kazimierz, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 2, red. F. Gryglewicz [i in.], Lublin 1976, kol. 1084–1845.
- Bogdalski C., *Bernardyni w Polsce*, t. 1, Kraków 1933.
- Brodziński K., *Uwagi nad potrzebą wydania wyboru poezyj dla młodzieży, zbioru pieśni duchownych i narodowych*, [w:] A. Kraushar, *Towarzystwo Królewskie Przyjaciół Nauk 1800–1832. Księga III. Czasy Królestwa Kongresowego. Czterolecie drugie. 1820–1824, Annexa: X. 1821*, Kraków 1904, s. 433–439.
- Brodziński K., *Wybór pism*, oprac. i wstęp A. Witkowska, Wrocław 1966.
- Chachulski T., *O Pieśniach nabożnych Franciszka Karpińskiego*, [w:] *Wśród pisarzy oświecenia. Studia i portrety*, red. A. Czyż, S. Szczęsny, Bydgoszcz 1997, s. 131–145.
- Chwalcie Pana. Modlitewnik diecezji bielsko-żywieckiej*, red. ks. H. Satława, ks. C. Dulka, Cieszyń 1996.
- Droga do Nieba. Katolicki modlitewnik i śpiewnik*, red. Międzydiecezjalna Komisja ds. Liturgii, Duszpasterstwa Liturgicznego i Muzyki Kościelnej Diecezji Gliwickiej i Opolskiej, wyd. 56, Opole 2006.
- Tomaszewski M., Brodziński Kazimierz, [w:] *Encyklopedia muzyczna PWM. Część biograficzna*, red. E. Dziębowska, t. 1, Kraków 1979, s. 424–426.
- [Folwarski P.], *Śpiewnik, pisano w czasie najokropniejszej Wojny Roku 1800*, Kraków 1802.
- Garnczarski S., *Polska pieśń adwentowa w drukach od XVII do XX wieku*, cz. 1, *Opracowanie zebranych źródeł*, Tarnów 2014.
- Grudziński K., *Najstarsze zabytki rękopiśmienne języka polskiego w zbiorach bernardynskich (do poł. XVI w.)*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne” 4 (1962), s. 357–362.
- Gubrynowicz B., *Kazimierz Brodziński. Życie i dzieła*, cz. 1 (1791–1821), Lwów 1917.
- Kantak K., *Bernardyni polscy*, t. 1, Lwów 1933.
- [Karpiński F.], *Pieśni nabożne*, Supraśl 1792.
- Knowles D., Obolensky D., *Historia Kościoła*, t. 2 (lata 600–1500), przekł. R. Turzyński, Warszawa 1988.
- Kolędy polskie. Średniowiecze i wiek XVI*, red. J. Nowak-Dłuzewski, t. 1, Warszawa 1966.
- Korespondencja Franciszka Karpińskiego z lat 1763–1825*, zebrał i do druku przygotował T. Mikulski, Wrocław 1958.
- Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, red. J. Krzyżanowski, C. Hernas, t. 1, Warszawa 1984.

- Mikulski T., *Karpinsciana w archiwum Prozorów*, „Pamiętnik Literacki” 41 (1950), s. 503–529.
- Mrowiec K., *Polska pieśń kościelna w opracowaniu kompozytorów XIX wieku*, Kraków 1964.
- Pawlak I., *Pieśni o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny w polskich przekazach śpiewnikowych XX i XXI w.*, [w:] *De musica sacra in Polonia quaestiones selectae*, t. 1, red. i oprac. S. Garnczarski, Tarnów 2013, s. 307–319.
- Pieśni postne starożytne człowiekowi krześcijańskiemu należące które w Wielki Post śpiewane bywają dla rozmyślenia Męki Pańskiej z przyczynieniem piosnek wyrobione*, Raków ok. 1607–1618, wyd. fototypiczne przygotował M. Korolko, Warszawa 1987.
- Pieśń o Narodzeniu Pańskim przez Franciszka Karpińskiego*, Wrocław 1957 (reprint).
- Pisma Franciszka Karpińskiego*, zebrał i ułożył W. Bruchnalski, Lwów 1896.
- Pisma Kazimirza Brodzińskiego, wydanie zupełne, poprawne i dopełnione z nieogłoszonych rękopisów staraniem J. I. Kraszewskiego, (z wizerunkiem i życiorysem poety)*, t. 1, *Poezycje oryginalne i Naśladowania*, red. J. I. Kraszewski, Poznań 1827.
- Pisma Kazimierza Brodzińskiego, wydanie zupełne, poprawne i dopełnione z nieogłoszonych rękopisów staraniem J. I. Kraszewskiego, t. 1: Poezycje oryginalne i Naśladowania*, Poznań 1872, drukiem J. I. Kraszewskiego (Dr W. Łębiński). s. IV; Radomska Biblioteka Cyfrowa, <http://bc.mbpradom.pl/dlibra/doccontent?id=23705&from=FBC> (10.09.2015).
- Polskie pieśni pasyjne. Średniowiecze i wiek XVI*, red. J. Nowak-Dłuzewski, t. 1, zebrał i oprac. M. Korolko, t. 2, oprac. muzyczne J. Węcowski, Warszawa 1977.
- Reginek A., *Pieśni nabożne Franciszka Karpińskiego oraz psalmy w jego tłumaczeniu w przekazach źródłowych i tradycji ustnej*, Katowice 2005.
- Rzętkowski S. M., *Franciszek Karpiński*, „Tygodnik Ilustrowany” 1872, nr 212, s. 29–30.
- Sitnik K., *Władysław z Gielniowa*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 20, red. E. Gigilewicz [i in.], Lublin 2014, kol. 746–747.
- Smaszcz W., *Rzecz o Franciszku Karpińskim. Obsypany Twymi dary*, Białystok 2000.
- Sobol R., *Ze studiów nad Karpińskim*, Wrocław 1967.
- Stanisława Serafina Jagodyńskiego Pieśni katolickie nowo reformowane i z polskich na łacińskie, a z łacińskich na polskie przełożone, niektóre też nowo złożone*, wstęp i oprac. S. Garnczarski, transkrypcja i komentarz J. Godyń, Tarnów 2011.
- Śpiewnik archidiecezji katowickiej*, zebrał i oprac. ks. A. Reginek, Katowice 2000, wyd. 2, *Śpiewnik kościelny*, Katowice 2002.
- Śpiewnik dla ludu katolickiego oraz książka do nabożeństwa*, ułożyli Gillar i Hoffmann, organisci z Bytomia, Bytom G. Śl. 1900.
- Śpiewnik ewangelicki. Codzienna modlitwa, pieśń, medytacja, nabożeństwo*, wybór pieśni, red. i oprac. Międzykościelna Komisja Śpiewnikowa, Bielsko-Biała 2002.
- Śpiewnik kościelny, czyli pieśni nabożne z melodyjami w Kościele katolickim używane, a dla wygody kościołów parafialnych przez x. M. M. Mioduszeńskiego Zgrom. XX. Miss. zebrane*, Kraków 1838.

*Śpiewnik kościelny ks. Jana Siedleckiego*, red. nac. ks. W. Kałamarz CM, wyd. 41, Kraków 2015.

Wójcicki K., *Historia literatury polskiej w zarysach*, t. 3, Warszawa, 1860.

Wydra W., *Władysław z Gielniowa. Z dziejów średniowiecznej poezji polskiej*, Poznań 1992.

X. Jan Siedlecki, *Śpiewnik kościelny z melodiami na 2 głosy zawiera pieśni polskie i śpiewy łacińskie oraz różne nabożeństwa i modlitwy*, wyd. jubileuszowe (1878–1928), oprac.

X. W. Świerczek, CM ze współudziałem B. Wallek-Walewskiego, Lwów–Kraków–Paryż 1928.

Zaleski W., *Święci na każdy dzień*, Łódź 1984.

*Zbiór Pieśni kościelnych i nabożnych [...], których melodie znajdują się w pięciu częściach „Zbioru pieśni religijnych” ułożonych na cztery głosy do grania na organach przez T. Cieplicka*, Bytom G. Śl. [1924].

*Zbiór pieśni z melodyjami w Kościele rzymsko-katolickim od najdawniejszych czasów używanych*, uskutecznił Teofil Klonowski, nauczyciela przy Król. Katol. Naucz. Seminarium w Poznaniu, z. 7 i 8, Poznań 1859.

### Strony internetowe

[http://staropolska.pl/sredniowiecze/poezja\\_religijna/Gielniowczyk.html](http://staropolska.pl/sredniowiecze/poezja_religijna/Gielniowczyk.html) (21.02.2105).

<http://www.bernardyni.pl/bl-wladyslaw-z-gielniowa.html> (21.02.2105).